

Roman Padoł

FILOZOFIA RELIGII LUDWIKA FEUERBACHA

I

"Szło mi i idzie przede wszystkim o rzucenie światła rozumu na ciemną istotę religii, aby człowiek przestał być w końcu ofiarą, igraszką wszelkich wrogich mu mocy, które z dawien dawna i do dziś jeszcze posługują się ciemnotą religijną dla ucisku człowieka. Celem moim było udowodnić, że moce, przed którymi człowiek korzy się w religii i których się boi, którym nie waha się składać ofiar, nawet ofiar ludzkich, aby pozyskać ich względy, że moce te są tylko tworem jego uległego i bojaźliwego ducha oraz nieoświeconego, niewykształconego rozumu. Celem moim było udowodnić, że istota, którą człowiek przeciwstawia sobie w religii i teologii jako istotę odmienną od siebie, jest naprawdę jego własną istotą. Chodziło mi o to, aby człowiek, który nieświadomie podlega zawsze władzy swej własnej natury i nią się kieruje, na przyszłość brał świadomie swoją własną, człowieczą istotę za prawo i podstawę swego postępowania /Bestimmungsgrund/, za cel i probierz swej moralności i polityki. [...] Celem zarówno moich prac, jak wykładów jest przemienić ludzi z teologów w antropologów, z teofilów w filantropów, z kandydatów na tamten świat w badaczy tego świata, z religijnych i politycznych kamerdynerów niebiańskiej i ziemskiej monarchii i arystokracji - w wolnych, świadomych obywateli ziemi"¹. Ta wypowiedź Feuerbacha może posłużyć jako motto przy charakterystyce jego myśli. Walka z religią była jego głównym zadaniem, a filozofia religii - zasadniczym terenem działalności. Nawet w pracach z historii filozofii nawiązuje - jak stwierdził sam - do tego zasadniczego zamiaru².

W pierwszym okresie swej działalności, po napisaniu pracy doktorskiej, która wykazuje wyraźny wpływ Hegla, Feuerbach rozpoczął wykład

¹ L. Feuerbach: Wykłady o istocie religii. Warszawa 1953, s. 31-32.

² Por. tamże, s. 12.

historii filozofii. Rezultatem tych wykładów, które jako prywatdocent prowadził w Erlangen, były prace z historii filozofii, pisane z myślą o wykorzystaniu ich do wykładów. Obok zainteresowania historią filozofii występuje w nich również zainteresowanie religią i teologią, a więc tą sferą zagadnień, która w pracach późniejszych stanowi temat zasadniczy.

Pierwsza praca z tego kręgu zainteresowań Feuerbacha Historia filozofii nowożytnej od Bacona z Verulam do Benedykta Spinozy /Geschichte der neueren Philosophie von Bacon von Verulam bis Benedikt Spinoza, 1833/ zawiera dowód, że w filozofii Bacona występuje niekonsekwencja przejawiająca się w godzeniu postawy teistycznej z badaniami w przyrodoznawstwie, które - zdaniem Feuerbacha - przeczą religii. A jeśli jedna z tych postaw prowadzących do niekonsekwencji miałyby być nieszczerą, to jest nią postawa teistyczna, której towarzyszy nacisk zewnętrzny. Badania Bacona na terenie fizyki doprowadziły go do odrzucenia teologii, która leży u podstaw założeń religii /chrześcijańskiej/. Feuerbach podał tę uwagę, aby wykazać, że badania Bacona były niezależne od światopoglądu religijnego, a więc tradycyjne przekonanie, iż był "chrześcijańskim badaczem przyrody" jest niesłuszne. Krytyka religii w postaci utajonej występuje więc, twierdził Feuerbach, u takich myślicieli, uznanych za ortodoksyjnych "chrześcijańskich badaczy przyrody", jak Bacon i Kartezjusz. Tym bardziej krytyka ta występuje u Hobbesa i Spinozy.

W pracy o Leibnizu Przedstawienie, wykład i krytyka filozofii Leibniza /Darstellung, Entwicklung und Kritik der Leibnizchen Philosophie, 1837/ Feuerbach przeprowadził krytykę próby zastosowania religii do rozważań historiozoficznych. W trzeciej pracy z historii filozofii Pierre Bayle, najważniejsze dla dziejów filozofii i ludzkości momenty jego filozofii /Pierre Bayle nach seinen für die Geschichte der Philosophie und Menschheit interessantesten Momenten, 1838/ Feuerbach prezentuje Bayle'a jako gorącego bojownika Oświecenia walczącego z obskurantyzmem religijnym. Za wielką zasługę Bayle'a uznał to, że oddzielił on moralność od religii, uznając ich związek za niekonieczny, a nawet szkodliwy.

Jeszcze przed ukazaniem się prac z historii filozofii Feuerbach ogłosił anonimowo Myśli o śmierci i nieśmiertelności /Gedanken Über Tod und Unsterblichkeit, 1830/. W pracy tej Feuerbach, na kilka lat przed wystąpieniem Straussa, poddał krytyce filozofię religii Hegla, a przede wszystkim jego twierdzenie o tożsamości treści religii i filozofii. Wydanie tej pracy wiązało się z ustąpieniem Feuerbacha z uniwersytetu. Po późniejszych niepowodzeniach przy staraniu się o uzyskanie jakiegoś stanowiska akademickiego Feuerbach przeniósł się do Bruckberg w Turynii i tam z dala od środowiska naukowego pisze swe główne prace, którym zawdzięcza sławę.

Krytykę heglowskiej filozofii religii kontynuował Feuerbach w rozprawie *O filozofii i chrześcijaństwie*³. Hegel wykazał, że istotą religii i filozofii jest wiedza. Zatem religia i filozofia mają wspólną treść; różnica między nimi tkwi tylko w formie, czyli w ujmowaniu treści. Religia wyraża swą treść w formie wyobrażeń, a filozofia ujmuje to samo w pojęciu. Z tego względu Hegel uzasadniał konieczność przełożenia mitów religijnych na język pojęciowy filozofii, jako że forma pojęciowa jest doskonalszym sposobem ujmowania wiedzy. "Ale chociaż duch - pisał Hegel - osiąga w tej religii swoją prawdziwą postać - to sama właśnie postać oraz wyobrażenie są jeszcze czymś nieprzewycięzionym, z czego duch musi przejść w pojęcie, aby doprowadzić do całkowitego zlikwidowania formy przedmiotowości w sobie, w duchu, który również to swoje przeciwieństwo w sobie zawiera. Wtedy dopiero duch ujmuje pojęcie samego siebie tak, jak tymczasem tylko my je ujęliśmy, a jego postacią, czyli elementem jego istnienia - jako że postacią tą jest pojęcie - będzie on sam"⁴.

W rozprawie *O filozofii i chrześcijaństwie* Feuerbach wystąpił przeciw stanowisku Hegla w filozofii religii. Między religią i filozofią - twierdził - występuje wyraźna różnica w tym co stanowi ich istotę. Religia nie jest sprawą myślenia, rozumu, jak filozofia, lecz - uczucia i fantazji. O tej pracy napisze później Feuerbach: "Przeciwstawiając się wszelkim usiłowaniom pojednawczym powiedziałem tam, że różnica pomiędzy filozofią a religią nie da się zatrzeć; filozofia bowiem jest sprawą myślenia, sprawą rozumu, religia zaś sprawą uczucia i fantazji. Religia zawiera nie tylko uczuciowo-fantastyczne obrazy spekulatywnych myśli, jak twierdzi Hegel, lecz także jakiś pierwiastek różny od myślenia, i ten pierwiastek nie jest tylko formą lecz samą istotą religii"⁵.

W określeniu religii Feuerbach nawiązał do stanowiska Schleiermache-ra, który ogłosił swą koncepcję religii niemal równocześnie z Heglem. Podobnie jak Schleiermacher uznał, że istotą religii jest coś odrębnego od myślenia i moralności. Tak więc Feuerbach zerwał z tradycją heglowską i kantowską w filozofii religii, a nawiązał do romantycznej koncepcji religii Schleiermache-ra.

Własną koncepcję religii Feuerbach opracował w głośnej pracy, wydanej w roku 1841 *Das Wesen des Christentums*. Tu Feuerbach uzasadnił tezę, że religia jest wytworem człowieka, który tworzy Boga w procesie alienacji. Rozważania nad religią w Istocie chrześcijaństwa prowadził Feuerbach w oparciu o religię chrześcijańską, toteż uznając niekompletność

³Über Philosophie und Christentum in Beziehung auf den der Hegelischen Philosophie gemachten Vorwurf der Unchristlichkeit, Mannheim 1839.

⁴Hegel, *Fenomenologia ducha*. T. II, Warszawa 1965, s. 293.

⁵Wykłady o istocie religii, s. 19-20.

swych analiz rozszerza później badania na religię w ogóle. Rezultatem tego jest rozprawa *O istocie religii* /*Das Wesen der Religion*, 1845/. W roku 1848 i 1849, w czasie wydarzeń rewolucyjnych, Feuerbach wznowił na krótko publiczną działalność, gdy na zaproszenie studentów uniwersytetu heidelberskiego podjął wykłady z filozofii religii. Wygłaszał je w ratuszu heidelberskim, a duża liczba słuchaczy studentów, inteligencji i robotników świadczy o wielkiej popularności i powodzeniu wykładów. Następnie wykłady te, przy których oparł się na rozprawie *O istocie religii*, ogłosił w roku 1851 jako *Wykłady o istocie religii* /*Vorlesungen über das Wesen der Religion*/.

W latach późniejszych działalność pisarska Feuerbacha osłabła. W pracach napisanych w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych wracał do tematyki z lat wcześniejszych, nie wnosząc zasadniczych zmian w stosunku do okresu poprzedniego.

Na pewną uwagę zasługuje stosunek Feuerbacha do Hegla i ruchu heglowskiego. Wątpliwości Feuerbacha dotyczyły wpieryw heglowskiej filozofii religii, a dopiero później podjął krytykę innych części systemu Hegla⁶. Przeprowadził również krytykę idealizmu Hegla. W *Istocie chrześcijaństwa* Feuerbach wykazał, że w religii następuje odwrócenie rzeczywistego stosunku między Bogiem a człowiekiem - Bóg, produkt alienacji jest pojmowany jako stwórca człowieka. W *"Tezach tymczasowych reformie filozofii"* Feuerbach wykazuje, że podobne zjawisko zachodzi w filozofii idealistycznej Hegla. Wszak Hegel uznał myśl za przyczynę świata, która w wyniku eksterioryzacji wyłania przyrodę. W tym systemie myśl, będąca wynikiem rozwoju materii, ujęto jako przyczynę materii, nastąpiło więc niewłaściwe ujęcie naturalnego, rzeczywistego stosunku między bytem a świadomością. Niewłaściwość ta polega - zdaniem Feuerbacha - na uznaniu świadomości za pierwotną, na przypisaniu jej samodzielnej roli. Tak więc system Hegla, przez ujęcie wytworu za przyczynę, jest pewną postacią alienacji filozoficznej.

Działalność Feuerbacha zbiega się z nasileniem sporu wokół religii po wystąpieniu Straussa z *Życiem Jezusa* /1835/. Ta praca, nastawiona krytycznie do filozofii religii Hegla, wywołała gwałtowne polemiki i tym samym rozpoczęła spór wokół religii⁷. Feuerbach był słabo zaangażowany w ten spór; działał z dala od ośrodków naukowych i w dużym stopniu niezależnie od ówczesnych tendencji i sporów.

⁶ Wykład krytyki Hegla jest zawarty w pracach: *Zur Kritik der Hegelschen Philosophie* /1839/; *Vorläufige Thesen zur Reform der Philosophie* /1842/; *Grundsätze der Philosophie der Zukunft* /1843/.

⁷ W zasadzie był to spór wokół historyczności Jezusa. O genezie tego sporu pisał Marks w *Przyczynku do krytyki heglowskiej filozofii prawa. Wstęp* i *Hegels* w pracy *Ludwik Feuerbach i zmierni klasycznej filozofii niemieckiej*.

II

Religia jest elementem kultury - takie określenie religii chyba najlepiej oddaje intencje Feuerbacha. Podkreślał on bowiem z naciskiem, że religia jest wytworem człowieka. Ale takie określenie byłoby jednostronne. Religia, sądził Feuerbach, jest również w pewnym sensie elementem natury. Jest ona elementem natury w tym sensie, że wiąże się z naturalnymi skłonnościami człowieka, że człowiek ma dane przez naturę zadatki do tworzenia religii. A więc religia jest zjawiskiem kulturowym i naturalnym, nie jest samodzielną w stosunku do kultury i natury, nie wykracza poza nie.

Feuerbach pisał, że "tajemnicę teologii stanowi antropologia"⁸. Ta wypowiedź jest, między innymi, wskazówką metodyczną - wskazuje, że rozważania nad religią należy poprzedzić rozważaniami z dziedziny antropologii. W ten sposób wychodzimy od określenia naturalnych elementów umożliwiających istnienie religii.

Najistotniejszą cechą antropologii Feuerbacha jest jej naturalizm, który polega na uznaniu, że przyroda jest jedyną rzeczywistością a prawa przyrodnicze jedynymi prawami rządzącymi rzeczywistością. Feuerbach pojmował człowieka jako istotę przyrodniczą, określoną i uwarunkowaną przez przyrodę. Człowiek żyje i może żyć wyłącznie w ciągłym związku z przyrodą, w związku z czym występują różnorodne formy zależności między nim a resztą przyrody. Zależność ta polega na czerpaniu z przyrody środków do zaspokojenia potrzeb człowieka. Feuerbach kładł nacisk na znaczenie potrzeb /głód, pragnienie, itd./, które są przejawem rzeczywiście występującej zależności między człowiekiem a przyrodą, które regulują stosunek między nimi. Potrzeby, czyli odczucie braku, są u podstaw ludzkiej działalności. Kultura i jej elementy - zdaniem Feuerbacha - jest niejako instrumentem zaspokojenia potrzeb. Religia, jako element kultury, musi więc być również w pewnym sensie owym instrumentem zaspokojenia potrzeb⁹.

Naturalizm w antropologii Feuerbacha, tak podobny do oświeceniowej koncepcji człowieka jako części składowej przyrody, był dość nieoczekiwanym zwrotem w niemieckiej filozofii tego okresu. Wbrew Kantowi i Fichtemu Feuerbach twierdził, że człowiek nie jest autonomiczny wobec przyrody; wbrew Heglowi wykazywał, że byt określa myśl, a nie odwrotnie. Myśl realizuje się według praw bytu - taki był jego pogląd - a zatem wszelkie wytwory świadomości biorą początek w tej naturalnej podstawie wszelkiej rzeczywistości.

⁸ O istocie chrześcijaństwa, Warszawa 1959, s. 433.

⁹ Por. opinię T. Krońskiego w Rozważaniach wokół Hegla, Warszawa 1960, s. 150.

Przystępując do wskazania podstaw religii Feuerbach wypowiada uwagę, że nie ma specyficznych przedmiotów, które podlegałyby czci religijnej. Każdy przedmiot, każde zjawisko może w pewnej sytuacji podlegać czci religijnej. Nie ma również specyficznego zmysłu religijnego czy uczucia. Tymi elementami, które umożliwiają powstanie religii są: zależność człowieka od otoczenia i poczucie tej zależności powiązane z wyobraźnią i egoizmem¹⁰. Religia posługuje się wyobraźnią, która w tym wypadku różni się od innych typów wyobraźni /np. poetyckiej/ tym, że pojawia się w sytuacji zależności. "Na tym jednak poprzestałem - pisał Feuerbach - przy wyprowadzaniu religii z wyobraźni; odróżniłem wytwory wyobraźni religijnej od urojeń lub fikcji czysto poetyckich, wykazałem, że wyobraźnia religijna działa tylko w związku z poczuciem zależności..."¹¹. Uczucie zależności z kolei wywodził Feuerbach od egoizmu, przez który rozumie popęd samozachowawczy - nie przypisuje mu więc negatywnego znaczenia. Ten egoizm oznacza konieczny egoizm /nie moralny/, który jest bodźcem zaspokajania potrzeb.

W ten sposób Feuerbach wyszedł od człowieka jako części przyrody i z analizy jego naturalnych warunków wyprowadził źródła religii. Wychoząc od przyrody i człowieka Feuerbach jako pierwszą rzecz znajduje potrzeby, których istnienie powoduje zależność człowieka od otoczenia. Te elementy są jednak tylko warunkami religii; utworzenie religii dokonuje się w procesie alienacji.

W Istocie chrześcijaństwa Feuerbach zwrócił uwagę na różnicę, która w zasadniczy sposób dzieli człowieka od zwierząt. Różnica ta tkwi w świadomości. Zwierzę posiada świadomość wyłącznie w szerszym znaczeniu, czyli zdolność spostrzegania i rozróżniania rzeczy zewnętrznych. Człowiek posiada również świadomość w ścisłym sensie, która wiąże się z możliwością uprzedmiotowienia sobie swojego gatunku /"istoty człowieka"/. Człowiek bowiem może być dla siebie przedmiotem jako indywiduum i rodzaj, może ujmować siebie w relacji "Ja i Ty". Istota tak pojętej świadomości polega na tworzeniu przez człowieka stosunków społecznych i na uświadamianiu ich sobie. Określenie to jest nie tylko opisem, lecz implikuje również pewne założenia aksjologiczne. Feuerbach dochodzi nie tylko do opisu, lecz również do stwierdzenia, że człowiek jest istotą prawdziwą, że jest człowiekiem właśnie w jedności ze społeczeństwem. Związek jednostki ze społeczeństwem jest zjawiskiem naturalnym, a jego istnienie umożliwia poznanie, działanie i zachodzenie więzi społecznej opartej na uczuciu. W ten sposób Feuerbach doszedł do wyróżnienia trzech

¹⁰ Por. Wykłady o istocie religii, s. 253-261.

¹¹ Tamże, s. 255.

czynników, które realizują się przez stosunki społeczne. Są to czynniki poznawcze, wolicjonalne i emocjonalne /rozum, wola, serce/.

Religia wiąże się z procesem abstrakcji, czyli ujęciem owej "istoty człowieka" w oderwaniu od indywidualnych ludzi. "To, co stanowi istotę człowieka w oderwaniu od zwierzęcia, jest nie tylko podstawą religii, ale także jej przedmiotem. Religia jest bowiem świadomością tego, co nieskończone, jest i nie może być niczym innym, jak tylko uświadomieniem sobie przez człowieka swej własnej istoty, i to nie istoty skończonej, ograniczonej, lecz nieskończonej"¹². Na gruncie religii nie następuje oczywiście zrozumienie tego, że przedmiotem jej jest wyalienowana "istota człowieka", a nieświadomość tego jest podstawą religii. Zgoła inaczej ujmuje to krytyka religii. Dopiero w jej ujęciu istota Boga jest uznawana za produkt alienacji gatunkowych cech człowieka, za "istotę człowieka", która oderwała się od indywidualności i jest odczuwana jako istota odrębna¹³.

Proces obiektywizacji cech człowieka w przedmiot religii wiąże się z ich szczególnym charakterem. Obiektywizacji podlegają wskazane już cechy gatunkowe, wobec których jednostka jest zależna. Poznanie, tworzenie norm moralnych - to procesy dokonywane w warunkach istnienia społeczeństwa i przez społeczeństwo i w tym właśnie leży możliwość oderwania ich od człowieka i przypisania Bogu. Oto jaki ma sens dla Feuerbacha Bóg jako "istota rozumu" i jako prawodawca moralny.

Przy ujęciu teorii alienacji religijnej Feuerbach wysunął twierdzenie, że metoda tłumaczenia wypowiedzi w religii polega na odwróceniu procesu obiektywizacji. Polega ona na uznaniu podmiotu /Boga/ za orzecznik cech Boga. Stosując odwrócenie stosunku między podmiotem i orzecznikiem w religii, ze zdania: Bóg jest rozumem, można wyprowadzić zdanie: rozum jest rzeczą boską. Taki zabieg metodologiczny, zastosowany przez Feuerbacha w Istocie chrześcijaństwa przy analizie dogmatów religijnych, był konsekwencją jego koncepcji alienacji religijnej.

Teoria alienacji religijnej Feuerbacha opiera się na przyjęciu, że człowiek obiektywizuje swą istotę i czyni sobie przedmiotem tej zobiektywizowanej istoty. Równocześnie podkreślał Feuerbach, że obiektywizacja religii nie jest zjawiskiem dowolnym; alienacja religijna jest zjawiskiem koniecznym, niezależnym od woli człowieka. "Religijną, pierwotną autoobiektywizację człowieka - pisał - należy odróżnić - jak to wyraźnie zostało w tej książce podkreślone - od autoobiektywizacji refleksji i spe-

¹²L. Feuerbach O istocie chrześcijaństwa, s. 40-41.

¹³W sprawie charakteru pojęć Feuerbach pisał wiele w Wykładach o istocie religii. Nawiązując do tego odwiecznego sporu odrzucał stanowisko Hegla zblitowane do skrajnego realizmu i uznał, że istnienie przysługuje tylko rzeczom jednostkowym. Por. Wykłady o istocie religii, s. 138 i nast. Religia wywodzi się od usamodzielnienia pojęć abstrakcyjnych /ogólnych/. Por. Tamże, s. 197.

kulacji; ta druga jest dowolna, pierwsza natomiast niezależna od woli, konieczna, podobnie konieczna jak sztuka, jak język"¹⁴. W religii Feuerbach dostrzegał rozwój, który zmierza do przywracania człowiekowi jego cech utraconych w procesie alienacji. Porównując religię chrześcijańską z żydowską doszedł bowiem do wniosku, że w pierwszej znacznie mniejsza sfera działalności człowieka podpada pod prawodawstwo religijne. Rezultatem tych założeń /uznania konieczności alienacji religijnej i rozwoju w religii/ była koncepcja stworzenia nowej religii, w której za naczelną wartość uznał człowieka.

Feuerbach dokonał podziału religii na dwa typy: religię natury /Naturreligion/ i religię ducha /Geistesreligion/ biorąc za kryterium podziału stosunek obrazu bóstwa do przyrody. W religii natury bóstwo jest czymś materialnym, jest przyrodą lub jej częścią. Religia natury nie wyprowadza więc przyrody z jakiejś istoty duchowej. Dopiero w religii ducha, której typowym przykładem jest religia chrześcijańska, bóstwo jest czymś różnym od przyrody i od niego wyprowadza się przyrodę. W związku z tym Feuerbach uznawał pod tym względem wyższość religii natury nad religią ducha.

W obu typach religii powstanie przedmiotu religii dokonuje się przez alienację; pewne różnice między nimi przejawiają się w materiale wyobrażenia. Wyobrażenia w religii natury nawiązuje do przyrody, podczas gdy w religii ducha od niej abstrahuje. W religii ducha bóstwo jest alienacją "istoty człowieka", w religii natury zaś alienacją "istoty przyrody", która jednakże jest zantropomorfizowana. "Tak samo zatem jak przyroda, ale przyroda pomyślana jako przedmiot i istota ludzkich życzeń i wyobrażeń, stanowi jądro religii natury, tak człowiek, ale człowiek jako przedmiot i istota ludzkich pragnień, ludzkiej wyobraźni i zdolności do abstrakcji, jest jądrem religii ducha, jądrem religii chrześcijańskiej"¹⁵. Religia jest więc zawsze procesem alienacji cech człowieka, a wychodząc od takiego stwierdzenia Feuerbach podał następującą definicję religii: "Religia jest stosunkiem człowieka do swej własnej istoty..."¹⁶.

Ocena procesu alienacji stawiała Feuerbacha w opozycji do tradycji w klasycznej filozofii niemieckiej, według której zjawisko to miało charakter pozytywny. Już Fichte uznał, że w procesie alienacji dokonuje się konstytuowanie świata przedmiotowego, który spełnia doniosłe znaczenie w procesie doskonalenia moralnego. Przesłanką fichteańskiej oceny zjawiska alienacji była jego rola w powołaniu moralnym człowieka. Następnie Hegel

¹⁴O istocie chrześcijaństwa, s. 82, /przypis/.

¹⁵Wykłady o istocie religii, s. 307. /Zjawiska przyrody, które w religii natury są bóstwami, otrzymują cechy ludzkie, np. płęć, rozumność itp./.

¹⁶O istocie chrześcijaństwa, s. 327.

wysuwał pogląd, że w procesie alienacji następuje utworzenie rzeczywistości przyrody i ducha. Feuerbach natomiast wykazywał, że alienacja prowadzi do odejścia od rzeczywistości i stworzenia iluzorycznych przedmiotów. Ponadto eksterioryzacja najlepszych cech człowieka w przedmiot religii czyni człowieka ubogim, pozbawionym wartości. Religia stwarza system wartości, w którym człowiek nie jest wartością naczelną. Ta aksjologiczna krytyka religii była dla Feuerbacha bodajże najpoważniejszym zarzutem przeciwko religii. Prowadziła go do uznania, że religia ma charakter ahumanistyczny i przeciwstawienia jej swej doktryny etycznej.

W feuerbachowskiej krytyce religii występuje wiele motywów. Na ogół Feuerbach podjął krytykę ze względu na skutki praktyczne religii, a nie ze względów teoretycznych. Problem oddziaływania religii na człowieka interesował go o wiele więcej niż zagadnienie prawdziwości tez religii. Krytyka etyki chrześcijańskiej miała tu najpoważniejsze znaczenie. Feuerbach dostrzegał błąd etyki chrześcijańskiej w niewłaściwym systemie hierarchii wartości, w związku z czym motywacją działań jest Bóg, a nie człowiek. Niewłaściwa hierarchia wartości w etyce chrześcijańskiej, która opiera się na uznaniu Boga za wartość najwyższą, spycha człowieka do roli środka, a nie celu działań. Feuerbach podjął również krytykę motywów, którymi religia się posługuje, aby normy uczynić obowiązującymi. Obawa przed karą i nadzieja nagrody czynią postępowanie człowieka egoistycznym. Motywacja egoistyczna w moralności religijnej zrywa więzi społeczne, odrywa człowieka od społeczeństwa, w którym najpełniej się on realizuje. Feuerbach odrzucił także wzorce etyki chrześcijańskiej, które głosiły ascezę, pokorę itp.

Krytyka religii u Feuerbacha zawiera również krytykę działania człowieka przez religię. Wyprowadzał on religię z tych zjawisk, które leżą u podstaw kultury. "Religia - pisał - podobna jest do wiedzy, do kultury i pracy o tyle, że ma identyczne cele, ale pragnie je osiągnąć bez narzędzi kultury"¹⁷. Religia jest przejawem aktywności człowieka, w niej podejmowana jest działalność zmierzająca do zaspokojenia potrzeb. Na niższym etapie rozwoju ludzkości zaspokojenie to musi z konieczności odbywać się w fantazji i na tym etapie religia była uzasadniona. Gdy jednak rozwój kultury doszedł do etapu, kiedy zaspokajanie potrzeb nie musi odbywać się poprzez religię, staje się ona zjawiskiem szkodliwym z wielu powodów. Religia bowiem usiłuje zachować wyobrażenia, poglądy, które człowiek posiadał na niskim etapie rozwoju, staje się więc sprzeczna z rozwojem wiedzy. Religia działa jak opium - jej działalność nie prowadzi do celu; jej zaspokojenie potrzeb odbywa się w wyobraźni. Wreszcie, religia wykazuje tendencje zachowawcze, przez co paraliżuje działalność ludzi.

¹⁷ Wykłady o istocie religii, s. 255.

Krytyka religii i etyki opartej na religii prowadziła Feuerbacha do wysunięcia nowej koncepcji religii i etyki. Mogłoby się wydawać, że próba tworzenia nowej religii była w przypadku Feuerbacha czymś zgoła nieoczekiwanym. Jednakże, jak już zostało wykazane, Feuerbach twierdził, że potrzeby, które prowadzą do religii są wieczne, wieczna jest zatem religia. Źródła religii tkwią w naturze człowieka; wynikają z jego stosunku do świata. Tych naturalnych uwarunkowań nie można przekreślić, przez co alienacja religijna jest zjawiskiem koniecznym. Wystarczy jednak świadomość, twierdził Feuerbach, że tym co podlega alienacji jest "istota człowieka", aby ten proces przybrał charakter naturalny. Wtedy dopiero człowiek znajdzie się na właściwym miejscu, czyli na czele hierarchii wartości. Wtedy człowiek będzie celem działań, a jego działalność będzie zmierzać rzeczywiście do zaspokojenia potrzeb. Religia stanie się pełnoprawnym elementem kultury.

III

Przy określeniu koncepcji religii Feuerbacha wydaje się najważniejszym zagadnienie relacji między kulturą i religią. Feuerbach podejmuje zagadnienie nie tyle uzasadnienia teistycznego stanowiska, ile problem roli religii jako pewnego - w jego przekonaniu historycznie uniwersalnego - przejawu aktywności kulturalnej człowieka. Dochodzi tu do wniosku, przyjmując przesłanki wcześniej wskazane, iż wyraz religijny jest stałym zjawiskiem towarzyszącym społecznemu życiu człowieka, natomiast treść tego wyrazu podlega historycznym przekształceniom. W stanowisku teistycznym treścią wyrazu religijnego jest transcendentny wobec człowieka przedmiot; ten przedmiot podlega czci i staje się motywacją działania. Na tym polega nieświadoma alienacja własności człowieka w naturalnym religijnym procesie przejawiania się jego aktywności. Na miejscu owej transcendencji Feuerbach stawia więc miłość jako pewną postać związków społecznych. W ten sposób tworzy religię miłości.

W okresie pisania "Istoty chrześcijaństwa" próba tworzenia nowej religii nie była czymś nowym, co więcej, było to dość powszechne stanowisko w ocenie roli religii i jej konieczności w życiu społecznym. Saint-Simon, do którego nawiązała liczna jego szkoła, wysunął postulat organizacji społeczeństwa, przechodzącego po rewolucji z roku 1789 okres dezorganizacji, właśnie przez religię. Podobny postulat tworzenia więzi społecznej przez religię przyjął Comte, a w praktyce rewolucyjnej stosował Robespierre. Stanowisko Comte'a, iż religia winna dawać wyraz miłości w stosunku do bliźniego, wyrażane niemal równocześnie z ukazaniem się Isto-

ty chrześcijaństwa, było zgodne z poglądem Feuerbacha. Przyjęte przez Comte'a stanowisko w kwestii utworzenia religii ludzkości współwystępowało z innym jego poglądem, że w ewolucji ludzkości etap teologiczny był najniższą formą przejawiania się aktywności intelektualnej. Podobnie Feuerbach przy stanowisku materialistycznym podejmuje próbę utrzymania religii w dziedzinie praktycznych stosunków społecznych.

W klasycznej filozofii niemieckiej Kant dał rozwiązanie, w którym utrzymywał funkcje religii w dziedzinie praktycznego życia, odrzucając równocześnie możliwość jej uzasadniania z punktu widzenia wiedzy, a więc "czystego rozumu". W rozwiązaniu tym pojawiło się stanowisko zbliżone do późniejszych ujęć religii w poglądach Saint-Simona, Comte'a, Feuerbacha. Stanowisko zbliżone uzasadniał także Schleiermacher przyjmując za istotę religii pewną formę uczucia, kontemplacji. Kontemplacja religijna pojawia się i dotyczy stosunku jednostki do ogółu bytu /Uniwersum/, ale przedmiot stwarzany przez ową kontemplację jest zmienny. Teistyczna postać religii /posiadająca wyobrażenie Boga/, twierdził Schleiermacher, jest tylko jednym z wielu przejawów kontemplacji religijnej. Feuerbach wyrażał więc dość powszechne dla pewnego okresu historycznego - pierwsza połowa wieku XIX - stanowisko w filozofii religii.

Wśród teoretyków socjalizmu około połowy XIX wieku pewna część wyrażała pogląd /Fourier, L. Blanc, M. Hess, przedstawiciele "prawdziwego socjalizmu" w Niemczech/, w którym wystąpienie i zasięg postępu społecznego łączono z pewnymi przeobrażeniami w dziedzinie religii. W polemice z przedstawicielami prawdziwego socjalizmu, którzy nawiązali do autora Istoty chrześcijaństwa, Marks i Engels wyrazili uwagi krytyczne o filozofii religii Feuerbacha. Później podejmowali krytykę Feuerbacha jeszcze kilka razy. Engels zarzucał Feuerbachowi, że przyjął on jakoby pewna forma związków społecznych była możliwa tylko w postaci religijnego kultu. Marks i Engels wyrazili opinię, że próba tworzenia religii na gruncie materialistycznego stanowiska jest nieuzasadniona. Owe próby wynikają z niewłaściwego /ideologicznego/ wyobrażenia o roli religii w procesie dziejowym człowieka lub takiego ujęcia, w którym religię wyprowadza się z pewnych naturalnych skłonności człowieka. W pierwszym przypadku występuje przecena w określeniu roli religii w procesie historycznym. Stanowisko materialistycznego pojmowania dziejów ujmuje religię jako wtórne zjawisko podstawowych procesów przebiegu historycznego. W związku z tym pozostaje następny zarzut wobec teorii religii Feuerbacha. Mianowicie, Feuerbach przy analizie warunków powstawania wyrazu religijnego, wysuwając postulat sprowadzenia religii do człowieka jako jej podmiotu, ujmuje ów podmiot jako przedmiot przyrodniczy, abstrahując od pełnej rzeczywistości społecznej /całokształtu stosunków społecznych/ oraz przebiegu historycznego. To

sprawia, że Feuerbach wyprowadzał religię z jakiejś uniwersalnej natury człowieka. Uwagę Feuerbacha o konieczności sprowadzenia religii do człowieka jako twórcy Marks i Engels uznali za zasadniczy postulat metodologiczny własnej koncepcji religii. Lecz równocześnie wyrazili opinię, że w antropologii Feuerbach nie osiąga autentycznego, rzeczywistego człowieka. Ograniczenie w tym zakresie jest ograniczeniem jego filozofii religii.

Należy zauważyć, że zasada metodologiczna filozofii religii Feuerbacha, przenosząca w pewnej części zagadnienie religii do zagadnień antropologii, wniosła do badań religii zainteresowania psychologiczne. Zainteresowania takie utrwaliły się w okresie późniejszym.

Roman Padol

LUDWIG FEUERBACH'S PHILOSOPHY OF RELIGION

The paper contains an attempt at the representation and interpretation of Feuerbach's philosophy of religion. The author takes into consideration only one specific context of Feuerbach's philosophy of religion, namely: relations between religion and culture, for this conception seems to be the most important problem in Feuerbach's religious theories.

Роман Падол

ФИЛОСОФИЯ РЕЛИГИИ ЛЮДВИКА ФЕЙЕРБАХА.

Работа содержит попытку анализа и оценки философии религии Л.Фейербаха. Автор рассматривает однако некоторый особый контекст философии религии Фейербаха, а именно соотношение религия-культура, так как эта проблема является центральной в его теории религии.